

Sygn. akt II K 973/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2015 roku

Sąd Rejonowy w Zawierciu II Wydział Karny

w składzie :

Przewodnicząca - SSR Agata Mikoda

Protokolant – st.sekr.sądowy Małgorzata Bratek

przy udziale Prokuratora – Asesora Prok. Rej. w Zawierciu - Piotra Wróblewskiego

po rozpoznaniu sprawy z oskarżenia publicznego w dniach 19.03., 18.06., 17.06., 29.10.2014 r. i 29.09.2015 r.

przeciwko **P. B. (1)**

synowi J. i K.

urodzonemu w dniu (...) w P.

oskarżonego o to, że:

w dniu 3.10.2011 r. w miejscowości G. naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując ciągnikiem rolniczym marki N. (...) nr rej. (...) z siewnikiem nie prowadził należytej obserwacji przedpola jazdy i nie zachował szczególnej ostrożności i bezpiecznego odstępów podczas wyprzedzania rowerzystki M. P., doprowadzając do jej uderzenia siewnikiem, w wyniku czego doznała urazu wielonarządowego z następowym wstrząsem pourazowym prowadzącym do zgonu na miejscu zaistnienia wypadku,

tj. o czyn z art. 177 § 2 kk

- 1) oskarżonego P. B. (1) uniewinnia od popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku,
- 2) na zasadzie art. 632 pkt. 2 kpk kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Za zgodność z oryginałem

Starszy Sekretarz Sądowy

Małgorzata Bratek

Sygn. akt II K 973/13

UZASADNIENIE

W dniu 3 października 2011r. w godzinach popołudniowych M. P. wyjechała na rowerze w miejscowości G. z ulicy (...), włączyła się do ruchu na nieoznaczonej pasami drodze prowadzącej ulicą (...), którą miała zamiar dojechać do swojej posesji nr (...). Wówczas panowały korzystne warunki atmosferyczne. Po drodze minęła siedzących na ławce M. K. (1) i M. D. (1), który jeszcze ostrzegł ją, że pojedzie drogą z pierwszeństwem przejazdu, a widział jadący od strony P. ciągnik rolniczy (dowód: zeznania: B. G. k: 50,207-208,542, A. G. k: 55,208-209,542, M. K. k: 57,209-210, M. D. k: 58,210,541, wyjaśnienia P. B. k: 125,205-206,540).

W pobliżu wjazdu na posesję nr (...) przy ulicy (...) droga skręcała łagodnym łukiem w lewo. Oskarżony P. B. (1), który kierował ciągnikiem marki N. (...) nr rej. (...) z podpiętym agregatem uprawowym, postanowił wyprzedzić jadącą blisko krawężnika rowerzystkę M. P.. Zaczął zmieniać tor ruchu zbliżając się do lewej krawędzi jezdni. Zachował przy tym wymaganą odległość od wyprzedzanej rowerzystki, żaden bowiem z elementów ciągnika rolniczego i podpiętej do niego maszyny nie potrafił M. P.. To M. P. usłyszawszy zbliżający się do niej pojazd postanowiła najprawdopodobniej wjechać na swoją posesję nr (...) i niefortunnie najprawdopodobniej najechała na krawężnik, co spowodowało gwałtowne zatrzymanie roweru i wypadnięcie jej z siodelka przez kierownicę w kierunku uprzedniego toru jazdy roweru. Ten moment utraty równowagi przez rowerzystkę zobaczył oskarżony P. B. (1) i podjął manewr hamowania z prędkości przekraczającej nieznacznie 20 km/h. Podczas hamowania uniosła się podczepiona do ciągnika rolniczego maszyna, która opadając wydała huk. Za ciągnikiem zatrzymał się samochód osobowy F. (...) (dowód: protokół oględzin miejsca zdarzenia k: 5-6, szkic sytuacyjny k: 9, dokumentacja fotograficzna k: 10, opinia biegłego do spraw ruchu drogowego k: 301-331, 381-384, opinia sądowno – lekarska k: 422-425, opinia instytutu k: 570-585, zeznania B. G. k: 50,207-208,542, A. G. k: 55,208-209,542, M. K. k: 56-57,209-210, M. D. k: 58,210,541 wyjaśnienia P. B. k: 125,205-206,540).

Rowerzystka M. P. leżała blisko prawej krawędzi jezdni, przy wjeździe na posesję nr (...). Ciągnik zatrzymał się w odległości mniejszej niż 10 metrów od miejsca gdzie upadła rowerzystka. Oskarżony wysiadł z ciągnika i dzwonił po pomoc. Kierowca F. (...) koloru niebieskiego w tym czasie odjechał z miejsca zdarzenia. Na miejsce zdarzenia, po upadku już M. P. na jezdnię, po usłyszeniu hałasu uderzenia agregatu uprawowego o elementy mocowania do ciągnika, przyszli B. G. (2), A. G. (2), M. K. (1), M. D. (1), G. M. (1) i J. S. (1) (dowód: zeznania B. G. k: 50,207-208,542, A. G. k: 55,208-209,542, M. K. k: 56-57,209-210, M. D. k: 58,210,541, G. M. k: 54,209, 541, J. S. k: 72,233,542) .

Przybyłe na miejsce pogotowie ratunkowe podjęło akcję medyczną, ale okazała się ona nieskuteczna. Stwierdzono u M. P. obrażenia głowy, krwotok podpajęczynówkowy, obrzęk mózgu, obrażenia klatki piersiowej, złamanie żeber z przemieszczeniem, krwiaki opłucnej płuca lewego, rozdarcie płuca lewego przez złamane żebro, rozdarcie komór serca i worka osierdziowego, złamanie kręgosłupa szyjnego z przerwaniem rdzenia kręgowego, co skutkowało zgonem M. P. na miejscu zdarzenia. Pokrzywdzona M. P. w dniu zdarzenia była trzeźwa (dowód: protokół oględzin i otwarcia zwłok k: 62-65, opinia lekarska k: 76-78, opinia toksykologiczna k: 80-81, opinia sądowno – lekarska k: 239-240, opinia kardiologiczna k: 353-355, opinia lekarska k: 422-425).

Jak wynika z opinii kardiologicznej (k: 353-355) przeprowadzonej na etapie postępowania sądowego, M. P. leczyła się kardiologicznie, ale schorzenia kardiologiczne w dniu zdarzenia nie mogły dawać objawów w postaci zaburzeń równowagi i omdleń.

Na miejscu funkcjonariusze policji S. P. (1) i K. D. (1) dokonali zabezpieczenia miejsca zdarzenia, zaś funkcjonariusze z sekcji ruchu drogowego A. S. i T. Z. (1) przebadali oskarżonego P. B. (1) na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem negatywnym, przeprowadzili oględziny ciągnika i roweru, oględziny miejsca zdarzenia, dokonali pomiarów i sporządzili szkic sytuacyjny. Niestety w momencie przyjazdu już funkcjonariuszy rower na którym jechała M. P. został przesunięty z miejsca zdarzenia, nie wiadomo kiedy i przez kogo, najprawdopodobniej w momencie udzielania jej pomocy. Na miejscu był również biegły z zakresu ruchu drogowego W. C., który badał stan techniczny ciągnika i roweru, oznaczył uszkodzenia i stwierdził, że na elementach podpiętego do ciągnika agregatu nie było żadnych śladów wskazujących na jego kontakt z rowerzystką (dowód: notatka urzędowa k: 1, protokół badania urządzeniem alkosensor k: 3-4, protokół oględzin miejsca zdarzenia k: 5-6, szkic sytuacyjny k: 9, protokół oględzin pojazdu k: 7-8, dokumentacja fotograficzna k: 10, protokoły powypadkowych oględzin pojazdów k: 22-25,39-42, opinie biegłego z zakresu ruchu drogowego k: 18-21,29-38, zeznania T. Z. k: 399-400,563, S. P. k: 419,567, A. S. k: 259-260,419,563, K. D. k: 434,563).

Wyrokiem z dnia 20.03.2013r. Sąd Rejonowy w Zawierciu uniewinnił P. B. (1) od postawionego mu zarzutu popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 23.08.2013r. uchylił wyrok Sądu I instancji i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zawierciu.

Kierując się wskazaniem Sądu Odwoławczego co do dalszego postępowania przeprowadzono ponownie postępowanie dowodowe, przesłuchano oskarżonego i świadków i dopuszczono dowód z opinii, po wyrażeniu zgody przez wszystkie strony postępowania, Instytutu Ekspertyz Sądowych w K. na okoliczność mechanizmu powstania obrażeń ciała prowadzących do zgonu rowerzystki oraz przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie.

Oskarżony P. B. (1) (k: 123-126,205-206,210-211,540) konsekwentnie tak na etapie postępowania przygotowawczego jak i sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił którą drogą jechał i w którym kierunku, poruszał się z prędkością około 25 km/h, wyprzedzał rowerzystkę sygnalizując manewr kierunkowskazem z odległości około 20 metrów od niej, z wystarczającym zapasem odległości od niej. W trakcie wyprzedzania kątem oka dostrzegł, że rowerzystka nie trafiła we wjazd na posesję, co spowodowało utratę przez nią równowagi i odbicie w stronę podpiętej do ciągnika maszyny. Stanowczo wykluczył aby mogła uderzyć się w agregat uprawowy. Następnie zatrzymał ciągnik i wysiadł z niego. Wówczas samochód osobowy jadący za nim F. (...) cofnął z pierwotnego miejsca, gdzie zatrzymał samochód, wycofał i odjechał z miejsca zdarzenia. Dodał, że od bliskich M. P. dowiedział się, że oni próbowali ją przekonać aby nie jeździła na rowerze ze względu na problemy zdrowotne.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, dla niego to wydarzenie też było bardzo trudne, pewnie nie chciałby się znaleźć w tym miejscu o tej porze i gdyby mógł cofnąłby czas.

Przesłuchani w sprawie świadkowie B. G. (2) (k: 50,207-208,542), A. G. (2) (k: 55,208-209,400,542), M. K. (1) (k: 56-57,209-210), M. D. (1) (k: 58,210,541), G. M. (1) (k: 54,209,541), J. S. (1) (k: 72,233,542) nie byli bezpośrednimi świadkami zdarzenia, przybyli na miejsce kiedy rowerzystka nie dając już oznak życia leżała na jezdni. Zdarzenia również nie widzieli zaalarmowani funkcjonariusze policji T. Z. (1) (k: 399-400,563), S. P. (1) (k: 419,567), A. S. (2) (k: 259-260,419,563) i K. D. (1) (k: 434,563).

Jedyną osobą, która mogła widzieć co się stało był nieustalony kierowca samochodu osobowego F. (...), który jednak odjechał z miejsca zdarzenia.

Sąd dał wiarę zeznającym w sprawie świadkom, zeznali na temat tego, czego byli bezpośrednimi świadkami, albo to co zaobserwowali, ale zeznania te z uwagi na ich nieobecność podczas wypadku nie miały znaczenia dla ustalenia jego przebiegu.

Jedynym źródłem dowodowym w realiach niniejszej sprawy są wyjaśnienia oskarżonego oraz opinie biegłych wydane w oparciu o zabezpieczone na miejscu wypadku ślady kryminalistyczne, a to ślad krwi na asfalcie, który pozwolił na ustalenie miejsca, w jakim upadła na drogę rowerzystka oraz miejsce zatrzymania ciągnika, który do przyjazdu policji nie był przemieszczany, co potwierdził przybyły na miejsce biegły do spraw ruchu drogowego W. C.. Dysponując powypadkowym położeniem ciągnika, przy uwzględnieniu jego gabarytów, możliwe było ustalenie toru jego ruchu i odniesienie go do miejsca gdzie upadła pokrzywdzona, co uczynił biegły T. B. w opinii pisemnej (k: 301-331) i opinii ustnej. Polemizował jednocześnie z opinią M. K. (3) (k: 83-97), który uznał, że przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie oskarżonego polegające na niezachowaniu wymaganego odstępu podczas wyprzedzania rowerzystki. W tej kwestii biegły T. B. kategorycznie uznał, że zupełnie inne byłoby miejsce upadku M. P., aniżeli to, o którym można wnioskować na bazie śladów materialnych w postaci plamy krwi. Biegły wyjaśnił, w sposób przekonywujący dla Sądu, że gdyby przyjąć stanowisko biegłego M. K. (3), że rowerzystka upadła na skutek uderzenia elementem agregatu, to należałoby przyjąć, co nie potwierdza zebrany w sprawie materiał dowodowy, że jechała w znacznej odległości od prawej krawędzi jezdni. Wskazał nadto, co znajduje także potwierdzenie zdroworozsądkowe, że przy prędkości traktora na poziomie około 30 km/h nie byłoby możliwe nadanie takiego pędu ciału rowerzystki, aby przemieściła się na odległość około 6 m w kierunku ruchu roweru, co sugerował biegły M. K. (3). Opinia biegłego T. B. co do upadku M. P. została wsparta opinią biegłego z zakresu medycyny M. C. (k: 76-78), z której wynika, iż obrażenia ciała

jakich doznała rowerzystka wskazują, że do ich powstania, a zwłaszcza do złamania żeber i rozerwania serca doszło na skutek upadku na twarde asfaltowe podłoże po wyrzuceniu jej z roweru na skutek gwałtownego jego zahamowania po najechaniu na przeszkodę. Nadto z opinią biegłego T. B. korelowały spostrzeżenia dokonane przez biegłego W. C., który w swojej opinii zaznaczył, że na ciągniku, ani na agregacie nie dostrzegł żadnych śladów, które mogłyby wskazywać na kontakt tych elementów z rowerzystką. Biorąc to pod uwagę należy krytycznie odnieść się do opinii biegłego M. K. (3), który wydając opinię bazował li tylko na szkicu, nie dokonując oględzin i pomiarów miejsca zdarzenia, co uczynił biegły T. B.. Szkic ten bowiem nie oddawał krzywizny łuku jezdni. Jak wynika ze zdjęć był on znacznie łagodniejszy. Nadto opinia biegłego M. K. (3) opierała się w znacznej mierze na dowolnych hipotezach i nie rozważał rzetelnie żadnej innej z alternatywnych wersji zająć, na co wskazał uwagę Sąd I instancji przy pierwszym rozpoznaniu sprawy. W przeciwieństwie do biegłego T. B., który w oparciu o pomiary i oględziny miejsca zdarzenia rozważał alternatywne wersje i wynikiem jego analiz było stwierdzenie, że powypadkowe położenie ciała rowerzystki i ciągnika, wykluczają wersję o uderzeniu rowerzystki przez maszynę.

Zatem Sąd ponownie rozpoznający sprawę podzielił w całości wnioski opinii biegłych z zakresu ruchu drogowego W. C. i T. B. a także opinii medycznej M. C., że upadek rowerzystki nie został najprawdopodobniej spowodowany przez oskarżonego P. B. (1) i stąd też nie sposób wykazać bezpośredniego związku przyczynowego pomiędzy tragicznym finałem zdarzenia, a zachowaniem się oskarżonego na drodze, tym bardziej że taki wniosek został w całości wsparty opinią zespołu biegłych z zakresu medycyny i rekonstrukcji wypadków drogowych, do zlecenia której został zobowiązany Sąd przez Sąd Odwoławczy. Opinia została wydana przez Instytut Ekspertyz Sądowych w K. w dniu 6.07.2015r. Biegli orzekli, że brak jest takich charakterystycznych obrażeń rowerzystki, które pozwoliłyby na jednoznaczne stwierdzenie czy została ona potrącona czy też nie. Istnieje nadto w sprawie ciąg przesłanek, które w istotny sposób przemawiają za potrąceniem rowerzystki przez ciągnik rolniczy lub przewożone przez niego elementy (położenie powypadkowe rowerzystki w stosunku do roweru, przekręcenie siodełka, otarcia naskórka i zasinienia lewego barku i lewego ramienia od strony tylnej) lecz zdaniem opiniujących nie pozwalają one na kategorię potwierdzenie jej kontaktu z pojazdem rolniczym.

Strony nie wniosły zastrzeżeń do powyższej opinii, Sąd uznał ją jako pełną, jasną i nie zawierającą sprzeczności i na jej podstawie poczynił ustalenia faktyczne w sprawie.

Oskarżony P. B. (1) swoim zachowaniem miał wyczerpać ustawowe znamiona przestępstwa z art. 177 § 2 k.k.

Zasadniczą kwestią podlegającą ustaleniu w niniejszym procesie było ustalenie czy oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu czyli, że w dniu 3.10.2011r. w miejscowości G. naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując ciągnikiem rolniczym marki N. (...) nr rej. (...) z siewnikiem nie prowadził należytej obserwacji przedpola jazdy i nie zachował szczególnej ostrożności i bezpiecznego odstępu podczas wyprzedzania rowerzystki M. P., doprowadzając do jej uderzenia siewnikiem, w wyniku czego doznała urazu wielonarządowego z następowym wstrząsem pourazowym prowadzącym do zgonu na miejscu zaistnienia wypadku. Akt oskarżenia został oparty na jednej opinii biegłego do spraw ruchu drogowego potwierdzającej winę oskarżonego P. B. (1). Sąd Rejonowy w Zawierciu dopuścił dowód z kolejnej opinii biegłego do spraw ruchu drogowego, która w kategorię wykluczała winę oskarżonego. Sąd Okręgowy w Częstochowie uchylając sprawę do ponownego rozpoznania uznał, iż orzeczenie Sądu I instancji było przedwczesne i nie przesądzając jej wyniku wskazał na potrzebę powołania zespołu biegłych. Taką też opinię, aby to była opinia Instytutu im. (...) w K. Sąd dopuścił. Opinia ta natomiast nie wypowiada się kategorię kto i jakie naruszył zasady ruchu drogowego i kto bezpośrednio przyczynił się do zaistnienia tego zdarzenia.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd nie jest w stanie zweryfikować słuszności stawianego oskarżonemu zarzutu wobec tego, że w sprawie wymagającej wiadomości specjalistycznych są wątpliwości i dlatego z powodu braku dostatecznych dowodów uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.